

Izabela Szumlas-Majzner

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

Wspomnienia Adama Bardzińskiego

Polska memuarystyka nie jest zbyt obfita jeżeli chodzi o wspomnienia pisane przez chłopów. Z tym większym zainteresowaniem winny spotkać się więc takie prace. Prezentowany materiał wspomnieniowy Adama Bardzińskiego, powstał przy współudziale jego syna Antoniego i jest w pewnej mierze inną wersją wspomnień spisanych przez Adama Bardzińskiego w 1947 roku. Bardzo okrojoną wersję tego pamiętnika, doprowadzoną tylko do 1928 roku, odnaleźć można w „Dzienniku Ludowym” z 20 i 21 stycznia 1948 roku¹.

Dzięki uprzejmości Antoniego Bardzińskiego pamiętnik ten trafił do piszącej te słowa z możliwością wykorzystania go w celach naukowych i prawem do opublikowania, za co składa mu autorka serdeczne podziękowania.

Pamiętnik publikowany jest z zachowaniem oryginalnej pisowni, stylistyki, ortografii i gramatyki. Jednakże, by tekst był bardziej zrozumiały dla czytelnika, niekiedy autorka dodatkowo stosuje aktualny zapis bądź wyraz uzupełniający w „nawiasie klamrowym”. Przedstawia barwną historię ludowca ziemi częstochowskiej, postaci nietuzinkowej. Pomimo pewnych mankamentów, nieścisłości czy drobnych błędów, jak sędzę będących wynikiem upływu czasu, prezentowany tekst, stanowi cenny materiał, zwłaszcza, iż takich śladów przeszłości pióra „ludowców”, mamy do dyspozycji bardzo niewiele, a w przypadku działaczy regionalnych jest wręcz unikatem. Tym ważniejszym, iż o postaci Bardzińskiego wzmiankują wprowadzie różne opracowania, niestety ograniczając się jedynie do krótkich notek biograficznych. Niniejszy tekst opracowany został w oparciu o zachowane źródła archiwalne (głównie z Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, ale również szczątkowe informacje z Archiwum Akt Nowych, Archiwum Państwowego w Częstochowie i Kielcach, jak również lokalną prasę i informacje ustne syna bohatera – Antoniego Bardzińskiego), znacznie poszerza dotychczas publikowane informacje dotyczące tej postaci².

¹ „Dziennik Ludowy”, 20 I 1948 r., nr 816, s. 8; 21 I 1948 r., nr 817, s. 6.

² Słownik biograficzny, pod red. A.K.Kunerta, t.1, Warszawa 1998 r., s. 94-95. Na temat Bardzińskiego patrz też: „Historyjka z Wilkowiecka” (w:) Nasza Ojczyzna, 1964 r., nr 12 (101), str. 16-17; T. i K. Rzepeccy, Sejm i Senat 1928-1933, Poznań 1928 r., s. 45; „Gazeta Radomska”, 9 XI 1930 r., nr 46, s.2; 30 X 1938 r., nr 44, s. 1; „Goniec Częstochowski”, 15 X 1938 r., nr 237, s. 2, 4; „Naprzód”, 8 X 1930 r., nr 233, s. 2; „Robotnik”, 3 XI 1930 r., nr 336, s. 2; Skład osobowy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 10 VI 1928, Warszawa 1928 (druk Biblioteki Sejmowej), s. 6, 40; Skład osobowy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1

Autorka niniejszej publikacji ma świadomość pewnych niedoskonałości tekstu, przede wszystkim kilku niezidentyfikowanych nazwisk, niewyjaśnionych fragmentów z życia bohatera, których mimo wysiłku nie zdołała rozwinąć czy potwierdzić, z braku dostępnych źródeł. Mimo to zdecydowała się na publikację nie tylko dla promocji regionu i samej postaci, ale licząc również na to, iż może on stać się przyczynkiem do kolejnych omówień.

Adam Bardziński urodził się 22 sierpnia 1885 roku we wsi Wilkowiecko w powiecie częstochowskim. Początkowo związany był z ruchem zaraniarskim. W latach I wojny światowej znalazł się w szeregach PSL „Wyzwolenie”. Wszedł do władz naczelnych stronnictwa. Po rozłamie w SL w 1935 roku związał się najpierw z BBWR, a od 1937 roku z OZN. Po II wojnie znowu powrócił do ZSL. Społecznik (założyciel wielu organizacji przede wszystkim na terenie gminy Opatów, ale również w sąsiednich gminach powiatu częstochowskiego m.in. Straży Pożarnej, szkoły, biblioteki, sklepów, inicjator spółdzielczości w regionie) i parlamentarzysta w Sejmie II i III kadencji (z listy PSL „Wyzwolenie”) oraz w Sejmie V kadencji (z listy OZN). Odznaczany najpierw Srebrnym, a potem Złotym Krzyżem Zasługi. Kandydat do Krzyża i Medalu Niepodległości. Zmarł 11 stycznia 1960 roku w Wilkowiecku, po kilkumiesięcznej chorobie. Pochowany został na cmentarzu parafialnym.

Pozostawił po sobie wiele śladów swej działalności w rodzinnej miejscowości, gminie i okolicy, ale też dwóch synów: Tadeusza (ur. 1915 r., w czasie II wojny wysiedlony z rodzinnej wsi, uciekł do Rębielic Szlacheckich. Do Wilkowiecka już nie wrócił, tam ożenił się i osiadł na stałe. Powołany do armii Berlinga, uczestniczył w ofensywie budziszyńskiej, po czym wrócił do Rębielic Szlacheckich.); Antoniego (ur. 1927 roku – mieszkającego w rodzinnym domu w Wilkowiecku, rolnika, społecznika: założyciela Koła Młodzieży Wiejskiej, działacza straży, pracownika gminy i Gromadzkiej Rady Narodowej, a potem naczelnika) oraz pięć córek: Irenę (ur. 1913 r., mąż Kulej z Wilkowiecka); Lucynę (ur. 1918 r., mąż Jan Maciałowicz z Częstochowy), Zofię (ur. 1920 r., mąż Eugeniusz Turek z Częstochowy); Scholastykę (ur. 1922 r., mąż Zdzisław Zajac z Częstochowy), Zdzisławę (ur. 1925 r., mąż Eugeniusz Tarczewski, leśniczy w Pszczynie). Wszyscy zdobyli wykształcenie średnie, przeważnie rolnicze, jedynie Lucyna ukończyła Uniwersytet Ludowy w Gaci.

Co do postaci Bardzińskiego należy wspomnieć też o kilku kwestiach, których nie uwzględnił autor w swoim pamiętniku, a które dla pełnej jego biografii wymagają jednak uzupełnienia, mianowicie:

maja 1930, Warszawa 1930 (druk Biblioteki Sejmowej) s. 6, 40; Skład osobowy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 25 stycznia 1935, Warszawa 1935 (druk Biblioteki Sejmowej), s. 7, 24; K. Świtalski, *Diariusz*, Warszawa 1992 r., s. 722; J.Borkowski, *Ludowcy w II Rzeczypospolitej*, cz. 2, Warszawa 1987, s. 283-284; I.J. Szumals, Adam Bardziński – parlamentarzysta, działacz ludowy i społecznik (w:) *Ziemia częstochowska*, pod red. M. Antoniewicza, t. XXXII, Częstochowa 2005, s. 147-161.

1. Niestety z braku dokumentów nie można stwierdzić, w jakiej komisji pracował w Sejmie II i III kadencji, natomiast wiadomo, iż od 1938 roku działał w komisji skarbowej oraz komisji ds. zmiany ordynacji. Z dostępnych w Bibliotece Sejmowej dokumentów wynika, że samodzielnych wniosków oraz interpelacji nie składał.
2. W 1929 roku powstało w Częstochowie Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, któremu przewodniczył właśnie Adam Bardziński³. Było to o tyle istotne, iż bardzo wyraźnie przyczyniło się ono do ożywienia działalności kółek rolniczych w regionie. Poprzez instruktorów bezpośrednio pomagało rolnikom, organizowało z nimi grupowe spotkania oraz propagowało prenumeratę fachowych czasopism rolniczych, jak również współpracowało z Kołami Gospodyń Wiejskich.
3. W maju 1931 roku w drukarni „Udziałowej” w Częstochowie opublikowano artykuł Adama Bardzińskiego zatytułowany – „Moje chłopskie rozważania”. Była to 19-stronicowa broszurka, w której zawarł własne przemyślenia na temat roli chłopą w polskiej rzeczywistości. Wytykał w nim chłopom, ich obojętność, zbyt mały wpływ na losy społeczeństwa i państwa, pomimo iż stanowią znaczną większość. Krytykował m.in. ich: „wstręt do nauki” i „tkwienie w ciemnocie” tłumaczone trudnościami finansowymi, nikłą działalność społeczną, nieumiejętność wykorzystywania samorządów dla dobra wsi, nieświadomość, małą solidarność chłopów, „rozproszkowanie na partie i partyjki”, nieświadomość polityczną, uzalanie się nad sobą itp. Nawoływał chłopów do zerwania z biernością i marazmem na rzecz aktywności i działania. Przedłożył też zadania stojące przed polską wsią. Właściwa treść poprzedzona została wstępem Maksymiliana Malinowskiego, który wydaje się, że bez względu na sympatie czy antypatie względem tej postaci, bardzo trafnie ją charakteryzował. Pisał w nim: „... Szukał prawdy, szukał wiedzy, stawiał się człowiekiem wolnym, własnym rozumem i twórczą siłą swego ducha, wytykającym sobie i braciom chłopom, drogę w przyszłość. Stał się wzorowym, postępowym gospodarzem rolnikiem, dla ogólnego wsi dobra, stał się szczerym i zawołanym spółdzielcą, a za niepodległości Polski także wybitnym samorządowcem, interesu wsi umiejącym pilnować” i słowa te wydają się być kwintesencją życiowej postawy bohatera tej historii⁴.
4. Po wystąpieniu z SL w 1935 roku, w rozmowie ze Starostą częstochowskim Bardziński deklarował swą sympatię wobec rządu, lecz z pewnymi zastrze-

³ W skład Zarządu Okręgowego Towarzystwa weszli ponadto: Stefan Sowiński – wiceprezes, Roman Waroński – skarbnik, Józef Szaflik – sekretarz, Bolesław Brodziak – członek, Wanada Bielowradkova – przewodnicząca Powiatowej Organizacji Koła Gospodyń Wiejskich. Archiwum Państwowe w Częstochowie (dalej: APCz), Starostwo Powiatowe Częstochowskiej (dalej: St.Pow.Cz.I), 1051, Wykaz Kółek Rolniczych, 1934.

⁴A.Bardziński, *Moje chłopskie rozważania*, Drukarnia „Udziałowa” w Częstochowie, 1931, s. 4.

zeniami. Przede wszystkim, podkreślał konieczność prowadzenia przez niego rzeczowej i lojalnej działalności politycznej „po linii interesów rolnictwa, a klasowo o kierunku umiarkowanie radykalnym”. 2 sierpnia 1935 r. na zjeździe Zarządu Powiatowego SL w Częstochowie próbował przekonać pozostałych członków Zarządu (Poliszewskiego, Matysiaka, Bienka, Żaka, Lechowskiego, Wójcika, Wrzaszczyka) do stanowiska „rozłamowców”, uważając, że lepiej będzie, jeśli wystartują w wyborach zapewniając chłopom swoje przedstawicielstwo w parlamencie. Jego propozycja jednak spotkała się z kategorycznym sprzeciwem. Zdecydowana większość opowiedziała się za podporządkowaniem decyzjom władz naczelnych, stąd SL w powiecie częstochowskim zbojkotowało wybory. Bardziński kandydował, lecz już nie jako kandydat SL, ale kandydat prorządowy, podkreślając swą wierność ideom ludowym, „interesom rolnictwa, o kierunku umiarkowanie radykalnym”. W kampanii wyborczej ostro krytykowany zarówno przez prawicę, socjalistów, jak i ludowców, przepadł w wyborach nie dostając się do Sejmu⁵.

5. Dwukrotnie odznaczany Srebrnym Krzyżem Zasługi – w 1937 i 1958 roku, a następnie Złotym Krzyżem Zasługi w 1958 roku. Złożony też został wniosek do Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości (30 grudnia 1938 roku, wpłynął 5 stycznia 1939 roku i ponowiony w 27 kwietnia 1939 roku) o nadanie mu Krzyża Niepodległości, którego ze względu na wybuch wojny nie rozpatrzono⁶.
6. Po wykluczeniu z ZSL zwrócił się 14 maja 1956 roku do NK ZSL o rewizję tej decyzji. Pismo do Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego – Wincentego Baranowskiego skierował za namową i z pomocą Andrzeja Walerona, który podał mu adres Baranowskiego. Pisał w nim m.in. *„sądzę, że mam prawo domagać się rewizji wyroku wykluczającego mnie z ZSL na podstawie zaocznych dowodów opartych na szantażu, bez żadnej konfrontacji z osobami stawiającymi zarzuty zaocznie”*. W liście tym prosił Baranowskiego, jako jedyne go zaraniarza i wyzwolenca w naczelnych władzach ZSL o zadośćuczynienie jego żądaniom, to jest przeprowadzenie sprawy na podstawie zeznań w jego obecności⁷. Przed śmiercią (w końcu lat 50-tych) został zrehabilitowany, a poseł z okręgu katowickiego Leon Poniedziałek zwrócił mu legitymację partyjną ZSL i przeprosił w imieniu Stronnictwa.

⁵ APCz, St. Pow., cz I, sygn. 26, k. 80; AAN, BBWR, Sekretariat Generalny, sygn. 38, k. 54.

⁶ Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego (dalej: AZHRL):teczka osobowa Ż-80,teczka zbiorowa Ż-50, kartoteka działaczy ruchu ludowego; Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Komisja Krzyża i Medalu Niepodległości (dalej: KKiMN), sygn. 166. 49528.

⁷ AZHRL, sygn. Ż-80, k. 23, 24.

7. Do końca swego życia pozostał bardzo aktywnym działaczem i społecznikiem, jeszcze w 1958 (1959?) roku uczestniczył w pracach organizacyjnych ogólnopolskiego zjazdu byłych „Zaraniarzy” w Warszawie. Na prośbę Walerona zorganizował wybór powiatowego Zarządu ZSL oraz delegatów na kongres, a następnie skierował w swoim i ich imieniu pismo do NKW ZSL w sprawie zwołania zjazdu „Zaraniarzy”, oraz wydanie monografii „Zarania” z imiennym wykazem działaczy zaraniarskich w Polsce. Na zjazd przygotował też specjalne przemówienie, w którym prosił Zarząd o wydanie opracowanej przez Walerona monografii „Zaraniarzy”, co argumentował brakiem książek o ludowej tematyce, a tylko poprzez oświatę można uświadamiać i aktywizować chłopą. Wyrażał życzenie, by powiększyła się ta świadomość mieszkańców wsi, powiększyły się szeregi ZSL, a *„inicjatywa ludowców była widoczna w każdej gromadzie i w każdej organizacji społecznej i gospodarczej ku pożytkowi ogólnemu”*. Był w tym okresie zwolennikiem zacieśnienia więzi z PZPR. Uznając za właściwy kierunek dla ruchu ludowego zespolenie sił i szeregów w jednym Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym, podkreślał jednocześnie, że dla osiągnięcia wyznaczonych celów, wyraźnej poprawy sytuacji chłopą i polskiej wsi, niezbędne jest mądre kierownictwo. Dlatego jego zdaniem należało organizować sprawne samokształcenie ludowców zwłaszcza kadr na szczeblach komitetów centralnych, wojewódzkich, powiatowych, ale też w kołach, tak by kształtować światopogląd nowych działaczy oraz dbać o wykształcenie na wsi w ogóle⁸. Jak pisał *„jeśli naprawdę życzymy sobie by z dobrodziejstw socjalizmu mógł korzystać chłop i wieś polska, to możemy urzeczywistniać tylko przez książkę i wiedzę powszechną”*⁹. Ze wspomnień tych przede wszystkim wynika niezmiennie dla niego – wielkie zaangażowanie dla sprawy chłopskiej oraz szacunek i podziw dla książki i wiedzy, ale też zachwyty socjalizmem i indoktrynacją PZPR.
8. W grudniu 1959 roku napisał Bardziński *„Wspomnienia z działalności w ruchu spółdzielczym”*, w których przedstawił swój wkład w rozwój spółdzielczość na swoim terenie od okresu młodości oraz zaprezentował swój pogląd na ruch spółdzielczy w ogóle (autorka odwołuje się do nich w przypisach). Potwierdził w nim olbrzymie znaczenie tego rodzaju działalności w jego życiu, ale też lokalnej społeczności. Wyraził wielkie przekonanie wobec idei spółdzielczości, bo jak pisał *„idea spółdzielczości krąży zawsze we krwi mojej i rozumiem, że utrzymywać się musi w pochodzie ludzkości do czasu zastosowania wyższych form w urządzaniu społecznym”*¹⁰. Z tych powodów pozostał on wierny tej idei do końca swych dni.

⁸ AZHRL, sygn. Ż-80, k.32-33, 36-37.

⁹ AZHRL, sygn. Ż-80, k.33.

¹⁰ AZHRL, sygn. Ż-80, k.43.